

Wyrok z dnia 19 lutego 2002 r.

II UKN 361/01

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Beata Gudowska, Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lutego 2002 r. sprawy z powództwa Ryszarda K. przeciwko S. Zakładom Przemysłu Gumowego „S.-S.” SA w S. o świadczenie wyrównawcze, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 26 listopada 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

zasądził od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krośnie na rzecz adwokata Lesława K. - Kancelaria Adwokacka w K. [...] kwotę 500 zł (pięćset) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

U z a s a d n i e n i e

Powód Ryszard Kot w pozwie wniesionym w dniu 4 lutego 1999 r. wnosił o zasądzenie od pozwanego S. Zakładów Przemysłu Gumowego „S.-S.” w S. renty wyrównawczej w kwocie 500 zł miesięcznie z tytułu utraconych możliwości zarobkowych w wyniku wypadku przy pracy u pozwanego.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 28 lipca 1999 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Sanoku oddalił powództwo. Sąd ustalił, że w dniu 17 marca 1978 r. powód uległ wypadkowi przy pracy, w wyniku którego z powodu amputacji nogi stał się częściowo niezdolnym do pracy. Po zakończeniu leczenia w dniu 11 grudnia 1978 r. powrócił do pracy u pozwanego i pracował do 31 lipca 1991 r., po czym podjął działalność gospodarczą. W związku z częściową niezdolnością do pracy powodowi została przyznana renta wypadkowa a pozwany wypłacił jednorazowe odszkodowanie. Powód otrzymał od pozwanego istotną pomoc materialną taką jak transport w celach rehabilitacyjnych, partycypowanie w kosztach zakupu samochodu, zapewnienie opału na zimę i bezpłat-

nych kolonii dzieciom. Zdaniem Sądu renta wypadkowy powiększona o dochody uzyskiwane w ramach ograniczonych możliwości zarobkowych rekompensuje powodowi utracone zarobki, które uzyskałby, gdyby nie uległ wypadkowi. Powód nie wykazał aby po wypadku uległy zmianie jego potrzeby i widoki na przyszłość. Brak jest więc przesłanek do zasądzenia renty wyrównawczej na podstawie art. 444 § 2 KC. Niezależnie od tego roszczenie nie może być uwzględnione z tej przyczyny, że uległo ono przedawnieniu z mocy art. 442 § 1 KC. Upływ trzyletniego terminu przedawnienia przy przyjęciu, że rozpoczął on bieg 1 stycznia 1990 r., kiedy możliwe stało się dochodzenie roszczeń uzupełniających, nastąpił 31 grudnia 1992 r. Zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie naruszał zdaniem Sądu zasad współżycia społecznego.

Apelacja powoda od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 26 listopada 1999 r. [...]. Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu na podstawie art. 442 § 1 KC. W dacie, kiedy termin przedawnienia rozpoczął bieg powód, miał pełną świadomość o spowodowanej wypadkiem przy pracy szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W ciągu kolejnych trzech lat mógł dochodzić roszczenia o rentę uzupełniającą. Wykazana przez pozwanego daleko posunięta dbałość o powoda i jego rodzinę dawała pełne podstawy do przyjęcia tezy, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia nie może być poczytane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wyrok ten zaskarżył kasacją powód i wskazując jako podstawę kasacji naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 444 § 2 KC, 442 § 1 KC i 5 KC, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Sanoku do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu kasacji podniósł, że przepis art. 444 § 2 KC nie wymaga wykazania, że powód faktycznie zaspakaja zwiększone potrzeby. Do przyznania renty wystarczy samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76 (OSNCP z 1977 r. z. 1, poz. 11). W świetle tej tezy nie do przyjęcia jest stanowisko Sądu Okręgowego o braku przesłanek zasądzenia renty. Przepis art. 442 § 1 został naruszony, ponieważ w dacie wniesienia powództwa roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, skoro dziesięcioletni termin przedawnienia liczy się od 1 stycznia 1990 r. Naruszenie art. 5 KC polega na nieuwzględnieniu

sprzeczności zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, gdy powód w wyniku wypadku doznał wyjątkowo ciężkiego kalectwa. Stanowisko Sądu Okręgowego jest sprzeczne z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1996 r. II PZP 3/96 (OSNAPiUS z 1997 r. nr 14, poz. 249), w której stwierdza się, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Regulujący instytucję przedawnienia przepis art. 117 KC w § 2 stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu roszczenie przysługuje, może uchylić się od jego zaspokojenia. Zobowiązany, który korzysta z zarzutu przedawnienia zwolniony jest od zaspokojenia roszczenia przysługującego uprawnionemu czyli słusznego i zasadnego. W tej sprawie powództwo zostało oddalone z powodu upływu terminu przedawnienia. Uwzględnienie przez sąd zarzutu przedawnienia oznacza, że roszczenie nie mogło zostać zasądzone nie tylko w stanie faktycznym ustalonym przez oba sądy, które uznały że nie została wykazana szkoda, lecz także gdyby spełnione zostały wszystkie warunki określone w art. 444 § 2 KC. Zarzut naruszenia tego przepisu mógłby być skutecznie podnoszony tylko wówczas, gdyby uznanie roszczenia za przedawnione było wadliwe lub gdyby zarzut przedawnienia nie podlegał uwzględnieniu. Na obie te okoliczności powód powołuje się w kasacji jednak zarzuty w tym przedmiocie nie są uzasadnione.

Nieprawdziwe jest twierdzenie uzasadniające zarzut naruszenia art. 442 § 1 KC, że przewidziany w tym przepisie termin przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych jest dziesięcioletni. Termin ten jest w każdym wypadku trzyletni od daty dowiedzenia się szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, z tym że na przedawnienie można powołać się przed upływem tego terminu, jeżeli od daty zdarzenia wyrządzającego szkodę do daty wytoczenia powództwa upłynęło dziesięć lat. W przypadku powoda dziesięcioletni termin byłby liczony od daty wypadku przy pracy, to jest od 17 marca 1978 r. Pozwany zarzucił upływ trzyletniego okresu przedawnienia i ten zarzut został przez Sąd uwzględniony po ustaleniu, że powództwo zostało wniesione po upływie tego terminu.

Nie ma uzasadnienia twierdzenie, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia narusza zasady współżycia społecznego. Skutki wypadku w postaci ciężkiego ka-

lectwa nie uzasadniają tego twierdzenia skoro przedawnieniem z art. 442 § 1 KC objęte są roszczenia przewidziane w art. 444 § 1 i 2 oraz art. 445 § 1 przysługujące w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Mogą występować sytuacje, w których korzystanie z zarzutu przedawnienia nie daje się pogodzić z zasadami współżycia społecznego. W uchwale siedmiu sędziów z dnia 29 listopada 1996 r. II PZP 3/96 (OSNAPiUS z 1997 r. nr 14, poz. 249) Sąd Najwyższy stwierdził, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 KC). Jednak powoływanie się na zasady współżycia społecznego nie może być regułą, gdyż wówczas przepisy regulujące przedawnienie roszczeń, mające na celu stabilizację stanu prawnego, utraciłyby swój sens. Uznanie korzystania z przewidzianego przepisami uprawnienia za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego może nastąpić tylko w wyjątkowych sytuacjach, w których korzystania z prawa w stosunku do danej osoby nie można pogodzić z ogólnym poczuciem sprawiedliwości. Pogląd ten jest zgodny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego prezentowanym w licznych orzeczeniach, np. w wyroku z dnia 4 marca 1998 r. II UKN 536/98 (OSNAPiUS z 1999 r. nr 4, poz. 147). W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził, że sprzeczność zarzutu przedawnienia z zasadami współżycia społecznego w zasadzie nie należy do oceny sądu kasacyjnego. Jest to sfera okoliczności faktycznych ustalanych w postępowaniu poprzedzającym wydanie zaskarżonego kasacją wyroku. W tej sprawie Sąd ustalił, że nie było niezależnych od powoda okoliczności uniemożliwiających wytoczenie powództwa przed upływem okresu przedawnienia a nadużycia prawa nie można zarzucić pozwanemu, który uczynił wszystko, aby zminimalizować skutki wyrządzonej powodowi szkody. Powołany w kasacji przepis art. 5 KC nie miał więc w sprawie zastosowania.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy w oparciu o przepis art. 393¹² KPC oddalił kasację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.

=====